



KRAKÓW, PONIEDZIAŁEK 14 PAZDZIERNIKA 1940 R.

## KOMUNIKAT WOJENNY

Niemieckie myśliwce zaopatrzone w bomby atakowały wybrzeża Anglii, Londyn i Liverpool. Zrzucone bomby spowodowały zniszczenia domów mieszkalnych i pociągi ofiary w ludności cywilnej. Obrona ang., która dostosowała się z miejsca do nowej taktyki niem. operowania aparatami myśliwskimi zaopatrzonymi w bomby, nie pozwala eskadrom niem. na atak grupowy rozpraszając formacje, co w efekcie zmusza Niemców do rzucania bomb na oślep i szukania ucieczki. Stąd szkody wyrządzone są minimalne. W ub. tygodniu zestrzelono nad Anglią 66 niem. myśliwców użytych do bombardowania. Zdaniem kół wojskowych Niemcy celem zmniejszenia strat zaprzestali używania bombowców operując tylko myśliwcami. Anglicy stracili w tym czasie 43 aparaty, przyczerano 26 pilotów uratowano. Stosunek strat dowodzi wyższości ang. lotnictwa, nie tylko nad niem. bombowcami, lecz również nad aparatami pościgowymi. Wczoraj ciężki bombowiec niem. zaczepiwszy o linę balonu zaporowego runął do morza. Angielskie eskadry bombowe kontynuowały ofensywę powietrzną, atakując Berlin, obiekty przemysłowe i wojskowe w głębi Niemiec i porty na terenach okupowanych. Na Berlin spadało znowu setki bomb kruszących i zapalających, wzniesząc wielkie ilości pożarów, w różnych punktach miasta. Bombardowanie trwało przeszło godzinę, mimo silnego ognia obrony - lotnicy ang. korzystając z chmur nadlatywali z różn. stron falami. Liczne obiekty wojskowe i przemysłowe w centrum Berlina stanęły w ogniu lub uszkodzone zostały ciężko bombami kruszącymi. Dzielnica Moabit znalazła się również pod bombami, przyczerano zaciekłość ataku skupiła się na olbrzymiej centralnej elektrowni, gdzie prócz uszkodzeń stwierdzono pożary. Inne eskadry zapuściły się w głąb Niemiec, a bombardowanie różnych obiektów, miało na celu unicestwienie wojennej maszyny. Akcja objęła zakłady Kruppa, w Essen, które bombardowane najcięższymi bombami przez 2 godz. objęte zostały licznymi pożarami. Celne rzuty uzyskano w zakładach stalowych w Heringen i hutach żelaznych w Bitterfeld, jak również w ciężkim przemyśle w Munster, gdzie według D.N.B. trafiono Uniwersytet, szpital i klinikę. Wszędzie ognie pożarów ułatwiały zadanie ang. lotnikom. Zapalono rafinerie w Kolonii i Hanowerze, zbombardowano fabryki samolotów w Amsterdamie i Kolonii, uszkodzono świeżo naprowiony kanał i śluzy w Dortmund i Ems, oraz węzły kolej. w Hamm i Kolonii. Liczne lotniska w Niemczech i Holandii były przedmiotem ataku największe pożary stwierdzono na aerodromach w Amsterdamie, w Angerok, Texel i Dekoy. Stoiska artylerii na Cap Crinier zmuszono do milczenia. Porty inwazyjne Antwerpia, Ostenda, Calais i Boulogne, obrzucono bombami, pożary objęły doki, magazyny i liczne statki, stojące w portach. W porcie Lorient zatopiono bombami 2 wielkie transportowce z załogą i transportami wojsk a zmasowane na brzegu kolumny wojska rozproszone. Źródła francuskie donoszą, że 3000 żołnierzy niem. zginęło na zatopionych statkach i na brzegu. Koło Norwegii bombowiec ang. zatopił niem. okręt pomocniczy a na drugim statku spowodował pożar. Pałący się statek uciekł do portu w Drontheim. Wszystkie samoloty powróciły do swych baz, bez żadnych strat.

## WIADOMOŚCI OGÓLNE

Wczoraj rano, prez. Roosevelt po dwudniowej inspekcji baz wojskowych, wygłosił mowę do narodu Stanów Zjedn. i 20 republik amerykańskich. W mowie wyjaśnił on drogę i cele polityki rządu oraz przedstawił niebezpieczeństwo grupy dyktatorskiej, grążące wolności całego świata. "Nie jest przypadkiem powiedział - że mówię do ludu całej zachodniej półkuli. My w Ameryce jesteśmy potomkami uciekinierów z Europy, którzy walczyli tam bawowocnie o wolność. Na tej ziemi stworzyli oni nowego człowieka i nową demokrację. Teraz na nas spada obowiązek walki o wolność zagrożonej przez dyktatorów, chcących narody zepchnąć do niewolnictwa. Ameryka nie da się zastraszyć. Żaden zespół dyktatorów w Europie czy Azji nie ma prawa pozbawiać wolności narodów, jak to widzimy w Europie. Żaden zespół dyktatorów nie zmusi nas do zaprzestania pomocy Anglii, temu jedynemu demokratycznemu państwu w Europie walczącemu z ciemnym barbarzyństwem. Nasza droga będzie prosta i jasna.

Zapewniamy Anglii pomoc w najszerszych granicach naszej możliwości. Podtrzymujemy nasze stanowisko: żadnych ustępstw wobec dyktatur. Musimy dowieść, że demokracje są silniejsze, że umiłowanie wolności zżamie totalizmy. To tłumaczy najlepiej cele i tak szeroki zasięg naszych zarządzeń obronnych. Bazy używane w posiadłościach angielskich od nowej Fundlandii aż po południowy biegun służą do obrony całego amerykańskiego kontynentu, służą do obrony wolności na Atlantyku i Pacyfiku. Nasza flota morska i powietrzna jest tak potężna jak nigdy, lecz nie może nas to uspić, musimy powiększyć nasze zbrojenia do rozmiarów nie widzianych. Żadne zapewnienia ze strony dyktatorów nas nie okłamują, widzimy, że zapewnienia i uroczyste przysięgi wobec Belgii, Holandii i Norwegii zostały złamane, a narody te jęczą dziś w brutalnej niewoli. Musimy pomóc Anglii do złamania i zniszczenia zła, musimy wraz z nią stać na straży wolności wszystkich narodów". Mowę zakończył Roosevelt okrzykiem: "Niech żyje demokracja".

W Bukareszcie przemaszerowało ulicami 20.000 niem. żołnierzy uajęcych się do kwater. Publiczność na ulicach przyjęła ich ponurym milczeniem.

D.N.B. zapowiada w dalszym ciągu wyjazd delegacji niemieckiej do Moskwy, celem przeprowadzenia tam ważnych rozmów.

Radio moskiewskie przypominało we wczorajszej audycji rocznicę uroczystego przyrzeczenia uszanowania neutralności Belgii, złożonego przez Hitlera w 1937r. Ajencje amerykańskie wyrażają swe przekonanie, że wojna błyskawiczna przebiega dziś w ostateczną swą fazę wojny na wyczerpanie. Ponieważ oś Berlin-Rzym biorąc pod uwagę jej braki ropy jest w położeniu bez wyjścia, należy się spodziewać porcia w stronę Iraku. Taki krok spowoduje jednak nową wojnę. Grecja i Turcja gotowe są do oporu i zdecydowane do wojny w razie napaści. Te same ajencje twierdzą, że w tym wypadku Rosja nie może patrzeć spokojnie na bieg wydarzeń.

Japonię opuściło wczoraj 100 obywateli ameryk. powracających do kraju na skutek zaleceń rządu. Moskwa donosi, że ludność Japonii jest przerażona reakcją Ameryki na przystąpienie Japonii do paktu państw ości. W Pekinie afisze antyangielskie zostały zerwane przez ludność.

Moskiewskie i amerykańskie ajencje donoszą o ciężkich porażkach wojsk japońskich w Chinach. Dolina rzeki Jang-tse została zajęta przez wojska chińskie, które zajęły pozatem ważny punkt strategiczny miasto Man-tang, na linii Szanghaj - Hong Kong. Japończycy dążący do opanowania prowincji Kwantung zostali odparci. Próby lądowania wojsk japońskich w porcie Birg-Bay zakończyły się klęską Japończyków. Wielka ilość żołnierzy utonęła w morzu. Japońska ajencja Domei donosi o ofensywie 20 dywizji chińskich na froncie 300 km.

W Danii w miejsc. Oborkö, wielka gazownia wyleciała w powietrze wskutek sabotażu. Wybuch gazu zniszczył zakłady zupełnie. Mimo teroru Niemcy są tam bezsilni.

Namiestnik Holandii Seys-Inguart ma na polecenie Hitlera przekształcić Holandię w państwo nar. socjalistyczne.

Mahometanie w Indiach zadeklarowali uroczyste całkowite poparcie Anglii w wojnie. Podobnie Kongres Indyjski uchwałą stwierdził, że stoi ramię przy ramieniu z narodem angielskim w walce o wolność.

Moskiewskie radio donosi o pogarszającej się z dnia na dzień sytuacji wojsk włoskich na granicy Egiptu. Jeżeli nie nadejdzie w najbliższych dniach pomoc położenie wojsk marsz. Graziani stanie się beznadziejne.

Z Ankarj donoszą o dalszych gorączkowych rozmowach między ambasadorami Turcji i Rosji z przedstawicielami rządów obu tych państw. Treść rozmów dotąd nieznaną. Onegdaj przemawiał ang. minister pracy, członek Labour Party i ścisłego gabinetu wojennego W. Brytanii Bevinne. W nowle swej oświadczył on m.i.: Przedstawiciele robotników są po to w gabinecie by dopomóc narodowi do odniesienia zwycięstwa, gdyż robotnicy wiedzą, że w razie zwycięstwa Niemiec i Włoch wszystko byłoby stracone. Niemcy ugną się tylko przed siłą - a tę siłę stworzą robotnicy. -

#### Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dziś 14.X.1940 r godz. 7 rano./

Eskadry ang. i rodezyjskie przeprowadziły bombardowanie portów: Bardia, El-Aden i Tobruk w Libii, powodując wybuchy składów amunicji, pożary i celne trafienia statków w portach. Atakowano ze skutkiem lotnisko w Asmara, a Gura i Derma, obiekty i magazyny wojskowe stały się pastwą ognia. Wszystkie samoloty wróciły. Radio Budapeszt zapowiedziało wczoraj, że w ciągu najbliższych 14 dni zajdą bardzo ważne wydarzenia, dlatego minister obrony musiał wydać pewne zarządzenia.

Premier Jugosławii Cwetković przemówił do narodu wzywając go do pogotowia. Pretensje Albanii i Bułgarii do połudn. Serbii są bezpodstawne, a Jugosławia jest gotowa przelać krew w obronie granic.

Gen de Gaulle przyjęty radośnie w Duala wręczył sztandary pułkom kameruńskim. "Sztokholms Tidningen" opiniuje, że niemieckie naloty na Londyn, zniszczyły zaledwie nie cały 1% domów czy obiektów przemysłowych w Londynie, a życie w stolicy W. Brytanii toczy się zupełnie normalnie.